

Obrady Sejmowej Komisji Sprawiedliwości z 8 kwietnia

Posiedzenie Sejmowej Komisji Sprawiedliwości odbyło się 8 kwietnia. Porządek obrad przewidywał zaopiniowanie wniosku w sprawie wyboru kandydata na członka Krajowej Rady Prokuratury (druk 3276), rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o komornikach sądowych i egzekucji (druk 3270) oraz rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (druk 3271).

Przewodnicząca Komisji poseł Stanisława Prządka otworzyła posiedzenie. Na posiedzenie przybyli liczni posłowie – członkowie Komisji. Wśród gości na posiedzeniu obecni byli Prezes Krajowej Rady Komorniczej Rafał Fronczak, minister Krzysztof Łaszkiewicz z Kancelarii Prezydenta wraz ze współpracownikami, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Monika Zbrojewska wraz ze współpracownikami, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego prof. Roman Hauser. Naczelną Radę Adwokacką reprezentowali adw. Jacek Trela, wiceprezes NRA oraz adw. Bartosz Grohman, zastępca sekretarza NRA.

Kandydata na członka Krajowej Rady Prokuratury przedstawił poseł Jan Łopata. Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Eugeniusza Grzeszczaka na członka Krajowej Rady Prokuratury.

Następnie głos zabrała minister Monika Zbrojewska. Stwierdziła, że Ministerstwo Sprawiedliwości nie zgłasza uwag do poprawki Senatu odnośnie daty wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji określoną na dzień 1 stycznia 2016. Poprawkę przyjęto.

Kolejnym tematem posiedzenia było omówienie poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W toku debaty nad kolejnymi poprawkami minister Monika Zbrojewska zgłosiła w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości jedno zastrzeżenie w kwestii wystawienia opinii o braku podstaw od wniesienia skargi kasacyjnej. Ministerstwo wnosiło o odrzucenie poprawek Senatu, wskazując na brak terminów, w których samorząd zawodowy profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego do toczącego się postępowania miałby się odnieść do opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. Zwróciła uwagę na niespójność systemową proponowanego zapisu. Zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, przy tak skonstruowanej poprawce Senatu pojawia się problem, kiedy należy przyjąć datę uprawomocnienia się wyroku WSA, skoro brak jest dalszych terminów określających czynności samorządu zawodowego pełnomocnika. Zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości, ta poprawka jest nie do przyjęcia. Centrum Legislacyjne nie wniosło zastrzeżeń natury legislacyjnej, ale zwróciło uwagę na spostrzeżenia Ministerstwa Sprawiedliwości.

W tym miejscu wiceprezes NRA adw. Jacek Trela zabrał głos w imieniu NRA. Stwierdził, że odrzucenie tej poprawki z powodów podanych przez ministerstwo spowoduje, że następuje powrót do rozwiązania przyjętego w ustawie. Sejm bowiem uchwalił przepis, że w przypadku stwierdzenia braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej pełnomocnik przesyła opinię do sądu i wówczas sąd rozstrzyga trafność twierdzeń opinii. W ocenie NRA będzie to wtedy sędziowanie we własnej sprawie. Sąd wyda orzeczenie we własnej sprawie, którą wcześniej rozpoznawał, a to jest niedopuszczalne. Adw. Trela wskazał, że proponowane rozwiązanie naraża też tajemnicę adwokacką, gdyż opinia pełnomocnika będzie w aktach sądowych a dostęp do niej będzie miał przeciwnik procesowy, który zapoznawszy się z nią, mógłby wykorzystać podniesione w niej argumenty, gdyby jednak skarga kasacyjna została wniesiona na późniejszym etapie. Nie zgodził się też z uwagami ministerstwa, albowiem omawiany przepis w brzmieniu kontestowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje termin.

Minister Monika Zbrojewska odnosząc się do wypowiedzi adw. Jacka Treli wskazała, że proponowane

przez Senat rozwiązanie nie jest stosowane w innych postępowaniach. Podniosła w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości, że samorząd miałby oceniać opinię swojego członka, więc nie ma różnicy, czy taka kontrola będzie sprawowana przez sąd.

Replikując, adw. Jacek Trela celnie wskazał, że różnica jest istotna, albowiem samorząd oceni opinię nie będąc stroną postępowania, podczas gdy sąd, który wydał orzeczenie jest zaangażowany w to postępowanie.

Przewodnicząca zamknęła debatę nad tą poprawką. Za przyjęciem poprawki oddano 2 głosy, jednym z posłów głosujących „za” była poseł Anna Grodzka. Komisja w wyniku głosowania podzieliła jednak uwagi ministerstwa i negatywnie zaopiniowała poprawkę nr 9.

Następnie dyskutowano kwestię miarkowania stawek za czynności adwokackie jako wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu sądowo administracyjnym. Prezes NSA, prof. Roman Hauser wskazał na przykład, kiedy pewien pełnomocnik zgłosił szereg jednobrzmiących skarg z innymi datami i numerami decyzji i na samych kosztach zastępstwa zarobił kwotę ok. 160.000 złotych za dwie instancje. Ku zdziwieniu przedstawicieli NRA, prezes NSA wyraził pogląd, że to niemoralne i należy wprowadzić możliwość miarkowania wynagrodzenia. Zdziwienie było tym większe, iż na wcześniejszym etapie prac parlamentarnych prof. Hauser nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do propozycji Senatu.

Adw. Jacek Trela niezwłocznie podniósł argument, że nie powinno się tworzyć norm prawnych rangi ustawowej w oparciu o jeden odosobniony przypadek. Argumentów jest zresztą wiele i trudno je wszystkie przytaczać. Trzeba zachować prawo do wynagrodzenia. Jako niesprawiedliwe adw. Trela wskazał stawki na poziomie 60 zł za prowadzenie sprawy, co nawet nie pokrywa elementarnych kosztów jej prowadzenia, nie mówiąc o jakimkolwiek wynagrodzeniu. Należałoby to doprecyzować, ale już w trakcie kolejnych nowelizacji.

Prof. Hauser odparł, że jest daleki od sporu z Palestrą. Stwierdził jednak (ku zdziwieniu przedstawicieli NRA), że niektóre argumenty Palestry są „nieprzyzwoite”, gdyż nie odnoszą się do spraw prowadzonych przed sądami administracyjnymi.

Minister Monika Zbrojewska w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości wskazała, iż ministerstwo chce odrzucenia poprawek. Wskazała, że często skargi mają charakter masówek, zmienia się daty i sygnatury, więc równe wynagrodzenie nie odpowiada nakładowi pracy pełnomocnika.

Minister Krzysztof Łaskiewicz, reprezentujący Kancelarię Prezydenta, zwrócił uwagę, że Senat proponuje wykreślenie zapisu. Jeśli więc wrócimy do zapisu ustawowego, wówczas przy pełnomocnikach z wyboru stawkę można będzie miarkować, a dla pełnomocnika z urzędu już nie.

Adw. Jacek Trela nadal uparcie walczył o utrzymanie poprawek senackich zabierając głos i wskazując na różnorodność stawek za zastępstwo procesowe od zaledwie 60 zł wzwyż. Przekonywał, że sąd przyjmując skargi do rozpoznania, nie miarkuje wpisu sądowego, nawet jeśli sprawy są podobne i zawsze nalicza odrębne wpisy. Wskazał, że zostawienie swobody miarkowania będzie pokusą do obniżania wynagrodzeń. Dodał, że już teraz istnieje przepis umożliwiający sądom podwyższenie wynagrodzenia do 6 stawek w zależności od nakładu pracy pełnomocnika, ale zapis ten pozostaje martwy, bowiem sądy z reguły stosują stawkę minimalną.

Racjonalne argumenty jednak nie pomogły. Przewodnicząca szybko zamknęła debatę i zarządziła głosowanie. Komisja negatywnie zaopiniowała poprawkę nr 12.

Na tym posiedzenie komisji zakończono. Posłem sprawozdawcą wybrano posła Zofię Czernow.

Należy jednak wspomnieć, że mimo przegłosowania niekorzystnych dla pełnomocników procesowych zapisów udało się obronić inne zapisy proponowane przez Senat, takie jak poprawkę nr 4 stanowiącą,

iż pełnomocnik nie będzie musiał do pisma procesowego dołączać dowodu nadania pisma przeciwnikowi, a jedynie oświadczenie, iż pismo zostało nadane także drugiej stronie. Zmniejszy to formalizm postępowania i pozwoli na oszczędność wydatków pocztowych.

adw. Bartosz Grohman